I Księga Samuela

Rozdział 15

**1**. Potem Samuel powiedział do Saula: WIEKUISTY mnie wysłał, abym cię pomazał na króla nad Jego ludem, nad Israelem; dlatego teraz posłuchaj głosu słów WIEKUISTEGO: **2**. Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Pamiętam, co Amalek uczynił Israelowi; co mu wyrządził na drodze, kiedy wychodził z Micraim. **3**. Dlatego teraz idź i pobij Amaleka, i poddaj zaklęciu wszystko, co do niego należy; nie ulituj się nad nim, lecz przebijaj zarówno mężczyzn, jak i kobiety, dzieci i niemowlęta, woły i owce, wielbłądy i osły. **4**. Wtedy Saul zwołał lud i odbył ich przegląd w Telaim dwieście tysięcy pieszych, a nadto dziesięć tysięcy judzkich mężów. **5**. I Saul dotarł do stolicy Amaleka i w dolinie uderzył na niego. **6**. Lecz Saul powiedział do Kenijczyka: Idźcie, odejdźcie, wyjdźcie spośród Amaleka, abym cię nie zgładził wraz z nim; bo ty przecież świadczyłeś miłosierdzie wszystkim synom Israela, gdy wychodzili z Micraim. I tak Kenijczyk odszedł spośród Amaleka. **7**. A Saul poraził Amaleka od Chawili aż do Szur, które dochodzi aż do Micraim. **8**. Także żywcem ujął Agaga, króla Amalekitów, zaś cały lud wytępił ostrzem miecza. **9**. Ale Saul, a także lud, ulitowali się nad Agagem, nad najlepszym z trzód i rogacizny, nad dwuroczniakami, nad tucznymi baranami i w ogóle nad wszystkim, co przedniejsze, i nie chcieli tego wytępić; zaś wytępili wszelkie liche i słabowite. **10**. Więc Samuela doszło słowo WIEKUISTEGO, mówiąc: **11**. Żałuję, że Saula ustanowiłem królem, ponieważ ode Mnie odstąpił, a Moich słów nie spełnił. I martwiło to Samuela, więc całą noc wołał do WIEKUISTEGO. **12**. Potem Samuel wstał, by rano spotkać się z Saulem; ale dano znać Samuelowi, mówiąc: Saul przybył do Karmelu i oto postawił sobie pomnik zwycięstwa, po czym zwróciwszy się, pociągnął dalej i zszedł do Gilgalu. **13**. A gdy Samuel przybył do Saula, Saul do niego powiedział: Tyś błogosławiony od WIEKUISTEGO, spełniłem słowo WIEKUISTEGO! **14**. Jednak Samuel rzekł: A co to za beczenie trzód w uszach? Co za ryk wołów, który ja słyszę? **15**. A Saul powiedział: Przypędzono je od Amalekitów, ponieważ lud ulitował się nad najlepszymi z trzód i rogacizny, by je ofiarować WIEKUISTEMU, twojemu Bogu; jednak pozostałe wytępiliśmy. **16**. Na to Samuel powiedział do Saula: Powstań, a ci powiem, co WIEKUISTY wypowiedział do mnie tej nocy. Zatem mu odpowiedział: Mów. **17**. Więc Samuel powiedział: Zaprawdę, kiedy się wydawałeś małym w twoich oczach, to jednak stałeś się głową pokoleń israelskich, bo WIEKUISTY pomazał cię na króla nad Israelem. **18**. WIEKUISTY wysłał cię w drogę i powiedział: Idź; wytępisz tych niegodziwych Amalekitów; będziesz z nimi walczył dopóki ich nie wytępisz. **19**. Czemu więc, nie usłuchałeś głosu WIEKUISTEGO, chciwie napadłeś na łup i spełniłeś to zło w oczach WIEKUISTEGO? **20**. A Saul powiedział do Samuela: Przecież usłuchałem głosu WIEKUISTEGO oraz poszedłem drogą, na którą mnie WIEKUISTY wysłał. Przyprowadziłem Agaga, amalekickiego króla, zaś Amaleka wytępiłem. **21**. Ale lud pobrał ze zdobyczy trzody i rogacizny – najprzedniejsze z zaklętego dobytku, by je w Gilgal ofiarować WIEKUISTEMU, twojemu Bogu. **22**. A Samuel powiedział: Czy WIEKUISTY ma równe upodobanie w całopaleniach oraz rzeźnych ofiarach, jak w posłuszeństwie dla głosu WIEKUISTEGO? Oto posłuszeństwo jest lepsze niż ofiara, uwaga – niż tłuszcz baranów. **23**. Bo opór jest jak grzech wróżbiarstwa, a krnąbrność jak cześć dla bałwanów oraz domowych bożków. Ponieważ wzgardziłeś słowem WIEKUISTEGO, dlatego wzgardził i tobą, abyś nie pozostawał królem. **24**. Wtedy Saul powiedział do Samuela: Zgrzeszyłem, przekraczając zakaz WIEKUISTEGO i twoje słowo, bo obawiałem się ludu, więc usłuchałem jego głosu. **25**. Jednak teraz chciej odpuścić mój grzech i wróć ze mną, bym się ukorzył przed WIEKUISTYM. **26**. Na to Samuel powiedział do Saula: Nie wrócę z tobą, gdyż wzgardziłeś słowem WIEKUISTEGO; dlatego WIEKUISTY wzgardził i tobą, byś nie pozostał królem nad Israelem. **27**. A kiedy Samuel się odwrócił, by odejść, on pochwycił kraj jego płaszcza, tak, że się rozdarł. **28**. Wtedy Samuel do niego powiedział: Dziś WIEKUISTY oderwał od ciebie królestwo israelskie i oddał je twojemu towarzyszowi, godniejszemu od ciebie. **29**. Zaiste, Potężny Israela nie skłamie, ani nie pożałuje; gdyż nie jest człowiekiem, by żałował. **30**. Więc powiedział: Zgrzeszyłem! Jednak teraz chciej mnie uczcić wobec Israela oraz wróć ze mną, bym się ukorzył przed WIEKUISTYM, twoim Bogiem. **31**. Zatem Samuel wrócił za Saulem, a Saul ukorzył się przed WIEKUISTYM. **32**. Potem Samuel powiedział: Przyprowadźcie do mnie Agaga, amalekickiego króla. Zaś Agag wesoło podszedł do niego oraz Agag powiedział: Zaprawdę, już ustąpiła gorycz śmierci! **33**. Jednak Samuel rzekł: Jak twój miecz osierocił niewiasty, tak niech będzie osieroconą pomiędzy niewiastami twoja matka! **34**. I Samuel porąbał Agaga przed obliczem WIEKUISTEGO, w Gilgal. **35**. Potem Samuel poszedł do Ramath, zaś Saul wrócił do swego domu w Gibea–Saul. **36**. I Samuel więcej nie widział Saula, aż do dnia swojej śmierci. Jednak Samuel smucił się z powodu Saula, ponieważ WIEKUISTY pożałował, że ustanowił Saula królem nad Israelem.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012